

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 października 2020 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XII Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Maria Prusinowska

Protokolant: protokolant sądowy Justyna Wojciechowska

po rozpoznaniu w dniu 10 września 2020 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa B. N.

przeciwko (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

o zapłatę

1. Zasądza od pozwanego na rzecz powódki:

a. kwotę 111 407,81 zł (sto jednaście tysięcy złotych czterysta siedem złotych osiemdziesiąt jeden grosz) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od:

- od kwoty 100 000 zł od dnia 23 listopada 2017 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 11 407,81 zł od dnia 10 września 2020 r. do dnia zapłaty,

b. kwotę 550 zł (pięćset pięćdziesiąt złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 25 czerwca 2018 r. do dnia zapłaty,

2. Kosztami postępowania obciąża w całości pozwanego, zaś szczegółowe ich wyliczenie pozostawia referendarzowi sądowemu.

UZASADNIENIE

Powódka B. N. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 100 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 listopada 2017 r. do dnia zapłaty, tytułem wypłaty częściowego odszkodowania za szkodę powstałą w pojeździe marki P. (...) o nr rej. (...) oraz kwoty 550 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 25 czerwca 2018 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztu opinii prywatnej. Nadto, strona powodowa wniosła o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, a także opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy samochodowego. W toku postępowania strona powodowa rozszerzyła powództwo i ostatecznie dochodziła zasądzenia od pozwanego kwoty 111 407,81 zł tytułem odszkodowania związanego z przywróceniem stanu poprzedniego pojazdu wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 100 000 zł od dnia 23 listopada 2017 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 11 407,81 zł od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pisma rozszerzającego powództwo do dnia zapłaty, a także kwoty 550 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 25 czerwca 2018 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztu opinii prywatnej. Powódka wskazała, że w/w kwoty domaga się tytułem częściowego odszkodowania za szkodę z dnia 20 października 2017 r., kiedy doszło do uszkodzenia jej pojazdu marki P. (...) o nr rej. (...). Sprawca kolizji posiadał ubezpieczenie OC u pozwanego. Szkada została zgłoszona pozwanemu w dniu 23

października 2017 r. W toku postępowania likwidacyjnego, na rzecz powódki wypłacono ostatecznie kwotę 21 952,71 zł. Strona powodowa nie zgodziła się z kalkulacją wykonaną przez pozwanego ubezpieczyciela i zleciła wykonanie niezależnemu rzeczoznawcy samochodowemu, który koszt przywrócenia pojazdu do stanu sprzed wypadku oszacował na kwotę 144 470,83 zł. Za wykonanie opinii technicznej powódka zapłaciła kwotę 550 zł. Powódka pismem z dnia 5 czerwca 2018 r. wezwała pozwaną do wypłaty należnej brakującej części odszkodowania. Natomiast pozwany pismem z dnia 20 czerwca 2018 r. odmówił wypłaty uzupełniającego odszkodowania na rzecz poszkodowanej (k. 3-8 akt). Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kwoty 17 zł tytułem zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, a nadto o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej. Pozwany wskazał okoliczności bezsporne, w tym fakt wypłacenia powódce łącznej kwoty z tytułu zaistniałej szkody w wysokości 21 952,71 zł. Podkreślił, iż na podstawie opinii prywatnej powódka koszt naprawy pojazdu szacuje na kwotę 144 470,83 zł, gdyż domaga się ona naprawy pojazdu wyłącznie na częściach oryginalnych i według stawki za roboczogodzinę w wysokości 110 zł brutto.

W związku z powyższym pozwany zakwestionował prawdziwość ekspertyzy sporządzonej przez stronę powodową jako dokumentu prywatnego, zasugerował sprzedaż uszkodzonego samochodu przez powódkę, a także zarzucił naruszenie przez nią obowiązku minimalizacji szkody z uwagi na fakt, iż powódka odmówiła naprawy pojazdu za pośrednictwem warsztatów współpracujących z pozwanym, a dochodzona przez nią kwota jest rażąco zawyżona. Nadto, pozwany zarzucił powódce, iż dochodzi kosztów rzeczywiście nie poniesionych za naprawę, gdyż dokonała sprzedaży auta przed naprawą. Co więcej, pozwany wskazał, że spadku wartości handlowej pojazdu powódki nie można bezpośrednio utożsamiać z przedmiotowym wypadkiem, z uwagi na fakt, iż pojazd ten ma już historię wypadkową (wcześniej miał kolizje na terenie USA) (k. 57-64 akt). W niniejszej sprawie została sporządzona opinia biegłego sądowego z dziedziny kalkulacji warsztatowej i analizy kosztorysów (k. 2166-2188 akt), do której strony złożyły zastrzeżenia (k. 2191-2195, 2221-2222 akt). Następnie w toku postępowania biegły sporządził do w/w opinii głównej, pisemną opinię uzupełniającą (k. 2272-2290 akt), do której strona pozwana także złożyła zastrzeżenia (k. 2299 akt). W toku postępowania Sąd zwrócił się z zapytaniem odnośnie sposobu i rodzaju części mogących być użytych do naprawy pojazdu powódki do serwisu (...), celem jednoznacznego wskazania, czy do naprawy uszkodzonej skrzyni biegów można użyć innej skrzyni biegów po regeneracji, tj. używanej (k. 2234, 2244 akt). W pozostałych pismach procesowych przedkładanych w toku postępowania strony podtrzymywały swoje stanowiska oraz składały nowe wnioski dowodowe (k. 86-99, 109-117, 1001, 2089, 2311 akt). Na rozprawie z dnia 4 listopada 2019 r. Sąd przesłuchał biegłego sądowego w ramach ustnej opinii uzupełniającej (k. 2235-2237 akt).

Sąd ustalił, co następuje:

Powódka B. N. jest osobą fizyczną, która w dniu kolizji drogowej była właścicielem pojazdu marki P. (...) o nr rej. (...). Pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. jest osobą prawną prowadzącą działalność gospodarczą, której przedmiotem jest m.in. wykonywanie działalności ubezpieczeniowej i bezpośrednio z nią związanej.

bezsporne, nadto dowód: odpis z KRS pozwanego (k. 67 akt), karta pojazdu powódki (k. 74 akt);

W dniu 20 października 2017 r. doszło do kolizji drogowej, na skutek niezachowania bezpiecznej odległości między pojazdami przez sprawcę Z. K., poruszającego się samochodem osobowym marki V. (...). Kierowca samochodu osobowego marki V. (...) jadąc ul. (...) w miejscowości S. na wysokości komisur samochodowego nie zauważył hamującego samochodu marki A. (...) i uderzył w jego tył, które następnie uderzyło w tył samochodu powódki, tj. P. (...). Następnie samochód P. zjechał na przeciwny pas ruchu wpadając do rowu. Na skutek kolizji uszkodzeniu uległ m.in. samochód osobowy marki P. (...) o nr rej. (...), którego właścicielem była w dniu zdarzenia powódka B. N.. Sprawca kolizji posiadał ubezpieczenie OC u pozwanego ubezpieczyciela. Powódka była drugim właścicielem samochodu osobowego marki P. (...), który został sprowadzony z (...). Na terenie (...) miał wcześniej pierwszą kolizję.

Dowód: akta szkody nr (...) załączone do akt sprawy, arkusz badania powłoki lakierowej pojazdu powódki z dnia 02.11.2017 r. (k. 68 akt);

Powódka zgłosiła do pozwanego powyższą szkodę w dniu 23 października 2017 r. Natomiast pozwany w toku likwidacji po dokonanych oględzinach wypłacił na jej rzecz najpierw kwotę 14 858,73 zł, następnie sporządził kalkulację naprawy nr (...) i dopłacił na jej rzecz kwotę 4 373,47 zł. Ostatecznie pozwany sporządził kolejną kalkulację naprawy nr PL (...) z dnia 23 stycznia 2018 r. wyceniając szkodę w pojeździe powódki na łączną kwotę 21 952,70 zł. Tym samym w toku postępowania likwidacyjnego na rzecz powódki pozwany wypłacił łączną kwotę w wysokości 21 952,70 zł z tytułu odszkodowania za zgłoszoną szkodę.

Dowód: akta szkody nr (...) załączone do akt sprawy, decyzja pozwanego z dnia 26.01.2018 r. o wypłacie odszkodowania na rzecz powódki (k. 69 akt), kalkulacja naprawy nr (...) (k. 70-73 akt);

Powódka nie zgodziła się na kalkulację wykonaną przez pozwanego ubezpieczyciela, w związku z tym zleciła wykonanie wyceny niezależnemu rzeczoznawcy samochodowemu. Wyliczenia dokonane przez rzeczoznawcę wybranego przez powódkę wykazały, iż koszt przywrócenia pojazdu do stanu sprzed wypadku wynosi 144 470,83 zł. Za wykonanie opinii technicznej powódka zapłaciła kwotę 550 zł. Na skutek kolizji drogowej z dnia 20 października 2017 r. uległa uszkodzeniu tylna część nadwozia pojazdu powódki. Do powyższego uszkodzenia zaliczyć należy: wykładzinę zderzaka tylnego, osłonę dolną zderzaka tylnego, osłonę prawą zderzaka tylnego, osłonę wydechu, wspornik zderzaka tylnego, ochronę termiczną P i L tylną, listwę mocującą tylną P, napęd spoileru tylnego, spoiler tylny G, część dolną spoileru tylnego, płytę podłogową, lampę tylną P kpl, zamek pasa tylnego P i L, tłumik P, osłonę termiczną, zamocowanie układu wydechowego tylnego, ścianę tylną P, blachę zamykającą, pas bezpieczeństwa P i L, zestaw mocujący szyby bocznej P, zestaw mocujący zderzaka tylnego, podłużnice tylną P, sterownik poduszek powietrznych, wnękę koła PT, tłumik tylny P oraz przekładnię kompletną. Następnie strona powodowa wystosowała do pozwanego wezwanie do zapłaty brakującej należnej części odszkodowania. Jednakże pozwany odmówił wypłaty uzupełniającego odszkodowania na jej rzecz, twierdząc, iż kwota już przez niego wypłacona jest kwotą adekwatną do rozmiaru doznanej szkody na pojeździe stanowiącym jej własność. Na skutek uzyskania rażąco niskiego odszkodowania, nieadekwatnego do rozmiaru szkody, od strony pozwanej, nie mając środków na pokrycie naprawy uszkodzonego w wyniku przedmiotowej kolizji drogowej pojazdu, powódka sprzedała uszkodzony samochód.

Dowód: ocena techniczna nr (...) z dnia 10.11.2017 (k. 11-31 akt), faktura nr (...)(...) z dnia 07.04.2018 r. (k. 32 akt), ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty z dnia 05.06.2018 r. wraz ze zwrotnym potwierdzeniem odbioru (k. 33-35 akt), decyzja pozwanego odmawiająca dalszej wypłaty odszkodowania na rzecz powódki z dnia 20.06.2018 r. (k. 36-38 akt), umowa kupna-sprzedaży samochodu osobowego P. (...) powódki z dnia 14.12.2017 r. (k. 100, 123 akt);

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wskazanych powyżej dowodów z dokumentów oraz kopii dokumentów. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie nasuwał wątpliwości Sądu co do ich wiarygodności. Ponadto okoliczności wskazywane przez powódkę nie były kwestionowane przez pełnomocników stron. Pełnomocnik pozwanego wskazywał m.in., że powódka chciała naprawić samochód używając oryginalnych części nowych (w szczególności skrzyni biegów), podczas gdy jego zdaniem dopuszczalnym jest użycie równie dobrych tańszych części zamiennych (regenerowanych, używanych). Nadto, zarzucał bezzasadność zwrotu kosztów opinii prywatnej sporządzonej na zlecenie powódki przez niezależnego rzeczoznawcę oraz rażąco zawyżony koszt naprawy uszkodzonego pojazdu zaprezentowany przez stronę powodową. Ostatecznie powyższe kwestie zostały wyjaśnione poprzez wypowiedź biegłego w sporządzonych opiniach (główniej i uzupełniającej), a także w bezpośredniej pisemnej informacji z serwisu (...). Opinia biegłego sądowego (zarówno główna, jak i pisemna uzupełniająca) z dziedziny techniki samochodowej, kalkulacji warsztatowej i wyceny pojazdów oraz analizy rachunków i kosztów naprawy, dr inż. M. C. okazała się dla Sądu kluczowym materiałem dowodowym. Biegły w sposób jednoznaczny i enumeratywny wskazał uszkodzenia pojazdu powódki oraz dokonał szczegółowego wyliczenia kosztów jego naprawy (przy zastosowaniu cen nowych części oryginalnych, pochodzących z sieci dealerskiej P.). W opinii uzupełniającej biegły wskazał dokładnie na wysokość kosztu naprawy uszkodzonego samochodu powódki poza systemem A.. Koszt ten biegły wycenił na kwotę 133 360,52 zł brutto. Nadto, biegły wskazał, iż przed kolizją drogową wartość rynkowa pojazdu P. (...) w stanie nieuszkodzonego na rynku polskim wynosiła 182 700 zł brutto, natomiast po zdarzeniu z dnia 20 października 2017 r. zmalała do kwoty 76 000 zł brutto. Co do kwestii wyliczenia ubytku wartości

handlowej po szkodzie, biegły wskazał, że z uwagi na fakt, iż była to druga szkoda na pojeździe, a ubytek wartości liczy się dla pierwszej szkody, nie oblicza się w tym przypadku takiej wartości. Jednak, gdyby przyjąć, że była to pierwsza szkoda na pojeździe, to ubytek wartości handlowej wynosiłby 2 200 zł brutto. Powyższa opinia dla Sądu okazała się być kluczowym i przydatnym źródłem dowodowym, w sposób jednoznaczny i klarowny odpowiedziała na zarzuty strony pozwanej kierowane do strony powodowej. Biegły w dokładny sposób wyliczył koszt naprawy wszystkich uszkodzonych części samochodu powódki, przy rzeczywistym i realnym założeniu stawki 110 zł brutto za roboczogodzinę prac w zakładzie naprawczym. Dodatkowo wszelkie wątpliwości i zastrzeżenia kierowane do opinii głównej przez stronę pozwaną zostały rozwiane poprzez zeznania biegłego na jednej z rozpraw. Wsparciem dla powyższej opinii, a także kolejnym kluczowym materiałem dowodowym okazała się bezpośrednia informacja, po jaką zwrócił się Sąd do serwisu (...) S.A. Specjaliści z dziedziny mechaniki samochodowej dotyczącej konkretnie marki P. w sposób jednoznaczny wskazali, iż aby móc zastosować system A. w naprawie pojazdu (naprawa w zamian za zwrot części uszkodzonej), to część podlegająca wymianie, nie może nosić znamion uszkodzeń mechanicznych, tj. działania na nią czynników zewnętrznych np. w wyniku zdarzenia/kolizji drogowej, ponieważ jeżeli stara część nie może być zwrócona, jako część nie uszkodzona, klient zostanie obciążony kwotą jak za część bez możliwości zwrotu. Bowiem system A. polega na sprzedaży klientowi danej części, w niższej cenie, przy zwrocie starej części do producenta. Aby dana część mogła być zwrócona w powyższym systemie, musi być ona oryginalna, i nie może nosić jakichkolwiek znamion uszkodzeń mechanicznych, tzn. część nie może być pęknięta, wyłamana, wykruszona, przełamana itp., ponieważ producent może wykorzystać odesłane części, zwłaszcza obudowy mechanizmów do budowy nowej części. Specjaliści z serwisu (...) wskazali także, iż w technologii naprawy, producent marki P. nie przewiduje naprawy, regeneracji skrzyni biegów, czy wymiany samej obudowy skrzyni biegów. Oznacza to, że nie przewiduje on ingerencji warsztatu wykonawczego w rozmontowanie i regenerację elementów składowych skrzyni biegów. Producent przewiduje wymianę elementu, tj. skrzyni biegów na część nową jako całości. Z kolei nieprzydatna okazała się obszerna korespondencja strony powodowej, na podstawie zobowiązania przez Sąd, z wieloma serwisami naprawczymi i zakładami mechanicznymi wskazanymi przez stronę pozwaną, celem weryfikacji m.in. stawki za roboczogodzinę prac mechanicznych, blacharskich oraz lakierniczych związanych z naprawą pojazdów w ramach współpracy z pozwanym i poza tą współpracą. Pytane przedsiębiorstwa niejednokrotnie odpowiadały bardzo ogólnikowo lub prosiły o doprecyzowanie zapytania, gdyż w taki sposób sformułowane pytania godziły w tajemnicę przedsiębiorstwa i mogły narazić je na straty majątkowe. Tym samym w/w korespondencja nie stanowiła żadnego istotnego materiału dowodowego mającego znaczenie podczas rozstrzygnięcia niniejszego sporu.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo powódki zasługiwało na uwzględnienie w całości. W niniejszym postępowaniu powódka domagała się ostatecznie zapłaty kwoty 111 407,81 zł tytułem odszkodowania związanego z przywróceniem stanu poprzedniego pojazdu wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 100 000 zł od dnia 23 listopada 2017 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 11 407,81 zł od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pisma rozszerzającego powództwo do dnia zapłaty, a także kwoty 550 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 25 czerwca 2018 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztu opinii prywatnej. W niniejszym postępowaniu powódka domagała się zapłaty nieuiszczonej części odszkodowania w postępowaniu likwidacyjnym przez pozwanego za wyrządzoną w jej majątku szkodę, tj. uszkodzenie w drodze kolizji samochodu osobowego marki P. (...). Strona powodowa zarzucała stronie przeciwnej rażąco zaniżoną kalkulację naprawy uszkodzonego pojazdu oraz zastosowanie nierealnej na lokalnym rynku stawki za roboczogodzinę napraw mechanicznych, blacharskich i lakierniczych, natomiast pozwany brak dążenia powódki do minimalizacji szkody i wybór do naprawy auta części oryginalnych, w sytuacji istnienia, jego zdaniem, możliwości zastosowania części regeneracyjnych, używanych o równie dobrej jakości, ale znacznie tańszych. Zgodnie z art. 436 § 2 k.c., w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody wymienione osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia szkód tylko na zasadach ogólnych. Poza marginesem zastrzeżeń pozostawało, że okoliczności omówionej kolizji spełniały przewidziane przywołanym unormowaniem przesłanki, skoro w jego trakcie doszło do zderzenia, pozostających w ruchu, trzech pojazdów mechanicznych w postaci samochodów, w następstwie czego doszło do uszkodzeń pojazdu powódki. Odpowiedzialność uregulowana w powyższym przepisie – w odróżnieniu od przewidzianej normą z § 1 tego przepisu i generalnie odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych – opiera

się nie na zasadzie ryzyka, ale na zasadach ogólnych czyli na zasadzie winy. Zrealizowanie się i tej przesłanki na gruncie wyżej naprowadzonego stanu faktycznego nie budziło wątpliwości – to Z. K. - kierowca samochodu osobowego marki V. (...) jadąc ul. (...) w miejscowości S. na wysokości komisju samochodowego nie zauważył hamującego samochodu marki A. (...) i uderzył w jego tył, które następnie uderzyło w tył samochodu powódki, tj. P. (...). Następnie samochód P. zjechał na przeciwny pas ruchu wpadając do rowu. Sprawca wypadku został ukarany mandatem karnym. Podstawy prawnej swojego roszczenia powódka poszukiwała w normie z art. 822 k.c., zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony (§ 1) i jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia (§ 2). Z kolei stosownie do treści normy z art. 805 k.c., świadczenie ubezpieczyciela przy ubezpieczeniu majątkowym polega w szczególności na zapłacie określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku. Wysokość odszkodowania powinna być ustalona według reguł określonych w normie z art. 363 k.c., zgodnie z którym naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Podkreślić należy, że ubezpieczyciel w istocie jest zobowiązany tylko do odszkodowania pieniężnego, zarówno przy restytucji dokonanej przez osobę trzecią na zlecenie poszkodowanego lub przez samego poszkodowanego, jak i przy spełnieniu roszczenia o treści pieniężnej. Zaświadczają o tym funkcje ubezpieczeń i zadania ubezpieczyciela, powiązane ze wskazaniem zamieszczonymi w art. 363 § 1 zd. drugie k.c. W tym miejscu przywołać również trzeba normę z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych redagującą, iż z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. W rozpoznawanej sprawie pozwany nie kwestionował tego, że posiadaczowi spornego pojazdu – powódce B. N., przysługiwała wobec niego – wsparta na powyższych ustaleniach faktycznych oraz podanych podstawach prawnych - wierzytelność wobec niego; nie kwestionował także istnienia po stronie powoda legitymacji procesowej czynnej do występowania w przedmiotowym procesie opartej o zawartą przez niego z powódką umowę ubezpieczenia. Z kolei centrum przedmiotowego sporu koncentrowało się na zarzutach pozwanego dotyczących wysokości jego zobowiązania z analizowanego tytułu sprzężonego z wysokością stawki za roboczogodzinę prac naprawczych, których należało dokonać w spornym pojeździe; sporządzenia przez powódkę prywatnej kalkulacji dokonanej przez powołanego rzeczoznawcę, której wyniki były rażąco zawyżone poprzez zastosowanie jedynie części oryginalnych, podczas gdy istniała możliwość zastosowania części regeneracyjnych, używanych, równie dobrych i właściwych, ale znacznie tańszych do naprawy uszkodzonego pojazdu, tym samym nie skorzystanie przez powódkę z możliwości naprawy samochodu w jednym z warsztatów z nim współpracujących. Nadto, pozwany zakwestionował zasadność zwrotu kosztów sporządzenia opinii prywatnej przez powódkę oraz zaznaczył, iż pojazd powódki posiada już historię wypadkową. Materiał dowodowy zgromadzony w niniejszym postępowaniu – dając odpowiedzi na te wątpliwości nie pozwolił na podzielenie ich. Sąd dokonując j.w. analizy i oceny opracowanej w przebiegu tego procesu przez biegłego sądowego opinii (zarówno głównej, jak i pisemnej uzupełniającej) uznano ją za przydatną dla rozstrzygnięcia tego sporu – kierując się jego wyliczeniami mającymi oparcie w posiadanych przez niego wiadomościach specjalnych przyjęto, iż zasadny ekonomicznie koszt omawianej naprawy spornego pojazdu mieści się w kwocie 133 360,52 zł przy średniej stawce za roboczogodzinę poszczególnych prac w wysokości 110,- zł netto nie wykraczającej swoją wysokością poza średnią obowiązującą w realiach rynkowych. W związku z tym - po pomniejszeniu powyższej kwoty o odszkodowanie już wypłacone powódce przez pozwanego w wysokości 21 952,71 zł, pozostała orzeczona kwota to 111 407,81 zł. Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd jednoznacznie wskazał, iż nie podziela sposobu i weryfikacji materiałów zastosowanych przy dokonaniu przez pozwanego kalkulacji naprawy uszkodzonego pojazdu powódki. Zupełnie nieuzasadnionym okazał się fakt zastosowania do powyższego przez pozwanego części zamiennych typu P, tj. gorszej jakości, które zwiększają nakład pracy podczas ich montażu oraz nie gwarantują prawidłowości tej naprawy. Powódka wykazała, iż części w jej uszkodzonym po przedmiotowym zdarzeniu drogowym pojeździe były oryginalne oraz, że auto serwisowane było zawsze w autoryzowanym zakładzie. Dodatkowo spór

koncentrujący się przede wszystkim na uszkodzonej skrzyni biegów, w którym do końca postępowania pozwany obstawał na stanowisku, iż można wymienić jedynie jej uszkodzoną część, został ostatecznie wyjaśniony przez bezpośrednią informację z serwisu (...), którego specjaliści jednoznacznie wypowiedzieli się co do tego, że nie ma możliwości przy jej wymianie ingerencji w jej części składowe, uszkodzoną skrzynię biegu należy wymienić w całości na nową kompletną przekładnię. Tym samym upadła możliwość zastosowania naprawy w systemie A., co do którego obstawał pozwany. Naprawa w tym systemie, tj. naprawa elementu uszkodzonego w zamian za jego zwrot do serwisu i niższą opłatę za naprawę, nie mogła mieć w niniejszej sprawie zastosowania z uwagi na fakt, iż aby móc oddać niesprawny element nie może on pochodzić z uszkodzenia w wyniku oddziaływania czynnika zewnętrznego np. kolizji drogowej. Uszkodzenie pojazdu powódki w całości pochodziło z zdarzenia drogowego, a nie np. wyłącznej eksploatacji pojazdu. Tym samym naprawa skrzyni biegów w systemie A. nie mogła zostać w przedmiotowej sprawie zastosowana. Nadto, nie bez znaczenia dla Sądu pozostawał fakt, iż w swojej kalkulacji pozwany nie uwzględnił wszystkich niezbędnych technologicznie operacji naprawczych, tj. naprawy pasa bezpieczeństwa P i L, zestawu mocującego zderzaka tylnego, zestawu mocującego szyby bocznej P, podłóżnicy tylnej P, sterownika poduszek powietrznych, wnętrza koła PT oraz tłumika tylnego P, pomimo iż uszkodzenie danych elementów nastąpiło w skutek przedmiotowego zdarzenia drogowego. Dlatego też propozycja naprawy pojazdu według kosztorysu pozwanego nie gwarantowałyby przywrócenia stanu poprzedniego pojazdu. Zdaniem Sądu powyższe wskazywało na istotne braki postępowania likwidacyjnego i wywieranie na stronę powodową presji w celu uzyskania zgody na prowizoryczną, wysoce niekompletną naprawę pojazdu, niezgodnie z technologią producenta, w sposób nie doprowadzający pojazdu do stanu poprzedniego, jego właściwości technicznych i bezpieczeństwa. Dlatego też nie mogła się ostać dość stanowcza sugestia pozwanego niosąca w sobie wyraźny zarzut, że poszkodowana B. N. nie skorzystała z jego oferty w powyższym zakresie – będącej tańszą i korzystniejszą niż kalkulacja dokonana przez rzeczoznawcę wybranego przez powódkę. Skoro nie było to zakazane – to okoliczność tą można byłoby potraktować, jako niepotrzebne wkraczanie w swobodę jej decyzyjności. Metoda dyferencyjna, za pomocą której pozwany domagał się wyczenia kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu powódki w niniejszej sprawie nie miała zastosowania. Po pierwsze nie była ona w żaden sposób sugerowana powódce w okresie postępowania likwidacyjnego przez pozwanego, po drugie jest to metoda stosowana w wypadkach, gdy mamy do czynienia ze szkodą całkowitą pojazdu, natomiast w niniejszej sprawie taki przypadek nie zachodził. Należy także zwrócić uwagę, że powszechnie obowiązujące prawo nie definiuje pojęcia szkody całkowitej. Termin ten wywodzi się z praktyki ubezpieczeniowej powstałej w toku likwidacji szkód zarówno z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jak i ubezpieczenia AUTOCASCO. Należy zwrócić uwagę na podstawowy podział szkody na całkowitą i częściową. Rozróżnienie to trafnie zobrazowano w wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 12 lutego 1992 r. (sygn.. akt I ACr 30/92, OSA 1993 nr 5, poz. 32), gdzie wskazano, iż szkoda częściowa ma miejsce wówczas, gdy uszkodzony pojazd nadaje się do naprawy, a koszt naprawy nie przekracza wartości w dniu ustalenia przez zakład ubezpieczeń tego odszkodowania. Natomiast szkoda całkowita występuje wówczas, gdy pojazd uległ zniszczeniu w takim stopniu, że nie nadaje się do naprawy, albo gdy koszty naprawy przekroczyłyby wartość pojazdu w dniu likwidacji szkody. Biorąc pod uwagę powyższe, szkoda całkowita powstaje wówczas, gdy pojazd uległ zniszczeniu w takim stopniu, że nie nadaje się do naprawy albo, gdy koszty naprawy przekroczyłyby wartość pojazdu w dniu likwidacji szkody. W sytuacji, gdy zaistniały przesłanki do orzeczenia w pojeździe szkody całkowitej wówczas odszkodowanie wypłacane w ramach ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych ustalane jest metodą dyferencyjną. Metoda ta polega na ustalaniu wysokości odszkodowania poprzez pomniejszenie wartości pojazdu w stanie przed uszkodzeniem – o wartość pozostałości (wrak pojazdu). W związku z tym powódka ostatecznie nie mając wystarczających środków na naprawę samochodu, z początkiem grudnia 2017 r. zbyła samochód na rzecz osoby trzeciej. W ocenie Sądu bezzasadnym okazał się również zarzut pozwanego w zakresie rzeczywiście poniesionych kosztów naprawy pojazdu przez stronę powodową jako wyznacznika należnego odszkodowania. Przy ogólnym podejściu do zagadnienia należy wskazać, że zasadniczym kierunkiem wykładni sądów powszechnych jest uznanie, że poszkodowanemu przysługuje pełne prawo do odszkodowania ustalonego według cen części oryginalnych pochodzących bezpośrednio od producenta pojazdu, bez względu na wiek pojazdu, jego stan eksploatacji i fakt, że na rynku lokalnym dostępne są części alternatywne, a także bez względu na fakt, czy poszkodowany dokonał naprawy pojazdu. Naprawa pojazdu powinna zostać przeprowadzona zgodnie z technologią przewidzianą przez jego producenta, w sposób gwarantujący bezpieczeństwo późniejszej eksploatacji i skuteczności wykonanych operacji. Należy zaznaczyć, że w uchwale z 15 listopada 2001 r. Sąd Najwyższy wskazał, że „szkoda

powstaje w chwili wypadku komunikacyjnego i podlega naprawieniu na podstawie art. 436 k.c. oraz według zasad określonych w art. 363 k.c., a w wypadku odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń – według zasad określonych w § 2 tego przepisu. Obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawić, odszkodowanie bowiem ma wyrównać uszczerbek majątkowy powstały w wyniku zdarzenia wyrządzającego szkodę, istniejący od chwili wyrządzenia szkody do czasu, gdy zobowiązany wypłaci poszkodowanemu sumę pieniężną odpowiadającą szkodzie ustalonej w sposób przewidziany prawem. Przy takim rozumieniu szkody i obowiązku odszkodowawczego nie ma znaczenia, jakim kosztem poszkodowany faktycznie dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle to uczynił albo zamierza uczynić. Niezależnie od tego, czy poszkodowany naprawi uszkodzony w wypadku pojazd, należy mu się od zakładu ubezpieczeń odszkodowanie ustalone według zasad art. 363 § 2 k.c. w związku z art. 361 § 2 k.c., co oznacza, że jego wysokość ma odpowiadać kosztom usunięcia opisanej wyżej różnicy w wartości majątku poszkodowanego, a ściślej – kosztom przywrócenia pojazdowi jego wartości sprzed wypadku. Gdy zatem naprawa pojazdu przywróci mu jego wartość sprzed wypadku, odszkodowanie winno odpowiadać kosztom takiej właśnie naprawy ustalonej przez rzeczoznawcę” (uchwała SN z 15 listopada 2001 r., sygn. akt III CZP 68/01). W odniesieniu do utraty wartości handlowej uszkodzonego pojazdu strony powodowej, Sąd przychylił się do wniosków zaprezentowanych przez biegłego sądowego w opinii głównej i potwierdzonych następnie w opinii uzupełniającej. W omawianym przypadku utrata powyższej wartości nie była brana w ogóle pod uwagę ze względu na fakt, iż samochód powódki posiadał już historię wypadkową (kolizja na terenie USA). Tym samym przedmiotowe zdarzenie drogowe z dnia 20 października 2017 r. będące drugą kolizją dla uszkodzonego pojazdu wykluczyło możliwość szacowania utraty wartości handlowej i w wyliczeniach biegłego sądowego nie znalazło miejsca. Z kolei w zakresie wydatku jaki powódka poniosła tytułem sporządzenia prywatnej ekspertyzy technicznej w kwocie 550 zł, Sąd uznał go w pełnej wysokości jako zasadny w sprawie. Należy zauważyć, że w judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się, iż jeżeli strona poniosła koszty sporządzenia prywatnej opinii rzeczoznawców, która zaprzeczyła stanowisku oponenta, to przegrywający winien zwrócić koszty wykonania takiej ekspertyzy (patrz. Wyrok SN z dnia 2 września 1975 r., sygn. akt I CR 505/75). W niniejszej sprawie opinia prywatna sporządzona przez stronę powodową znalazła potwierdzenie w pełnym zakresie w opinii biegłego sądowego sporządzonej w toku postępowania. Nadto, w pełni zaprzeczyła stanowisku prezentowanemu przez stronę przeciwną. Reasumując, na podstawie przedstawionych okoliczności faktycznych i przywołanych przepisów prawnych uznano, iż powódce należne jest odszkodowanie obejmujące następujące kwoty:

- 111 407,81 zł – tytułem wypłaty częściowego odszkodowania za szkodę powstałą w pojeździe powódki,
- 550 zł – tytułem zwrotu kosztu opinii prywatnej.

O odsetkach orzeczono mając na uwadze normę z art. 481 § 1 k.c. w związku z normą z art. 817 k.c. i normą z art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych - zgodnie z cytowanym przepisem, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Odnosząc powyższą regulację do niniejszej sprawy należy wskazać, że szkoda nastąpiła dnia 20 października 2017 r., jej zgłoszenia dokonano dnia 23 października 2017 r., natomiast termin do wypłaty całej kwoty z tytułu odszkodowania za powstałą szkodę upłynął pozwanemu dnia 22 listopada 2017 r. Dlatego też zasadnym było naliczanie odsetek od kwoty 100 000 zł od dnia następującego po upływie 30 dni na zapłatę przez pozwanego uzasadnionej wysokości odszkodowania na rzecz powódki, tj. od dnia 23 listopada 2017 r. Następnie powódka rozszerzyła powództwo i domagała się zasądzenia dodatkowej kwoty 11 407,81 zł wraz z odsetkami od dnia doręczenia pozwanemu pisma rozszerzającego powództwo. Pozwany otrzymał powyższe pismo na rozprawie z dnia 10 września, stąd też odsetki od kwoty rozszerzenia Sąd zasądził od powyższej daty. W toku niniejszego postępowania nie zostały ujawnione żadne nowe okoliczności, które nie były znane pozwanemu w trakcie postępowania likwidacyjnego, a zatem nie było żadnych przeszkód do wypłaty w terminie 30 dni od daty zgłoszenia szkody, odszkodowania stronie powodowej. Nadto, powódka dochodziła zasądzenia kwoty 550 zł z tytułu zwrotu kosztów prywatnej opinii technicznej z odsetkami od dnia 25 czerwca 2018 r. Był to dzień doręczenia pozwanej wezwania do zapłaty z dnia 5 czerwca 2018 r.

(pkt 1 a i b sentencji wyroku).

O kosztach postępowania Sąd orzekł mając na uwadze wynik postępowania i na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. oraz w zw. z art. 108 § 1 oraz na podstawie § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2015 poz. 1800 z późn. zm.) oraz § 2 pkt 6 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018 r. poz. 265 z późn. zm.) obciążając nimi w całości pozwanego i pozostawiając szczegółowe ich wyliczenie referendarzowi sądowemu. (pkt 2 sentencji wyroku).

SSO Maria Prusinowska

Zarządzenie/proszę:

1. Odnotować, termin do sporządzenia uzasadnienia przedłużony zarządzeniem Prezesa SO do dnia 4 grudnia 2020 r.
2. Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego, pouczając o dłuższym terminie do wniesienia apelacji,
3. Przedłożyć z apelacją lub za 14 dni.

Poznań, dnia 4 grudnia 2020 r.

SSO Maria Prusinowska